



Sygn. akt II PK 123/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krystyna Bednarczyk (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa T. A.

przeciwko A. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o odszkodowanie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 8 stycznia 2008 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w W.

z dnia 4 grudnia 2006 r.,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok w punktach I i II i oddala apelację;**
- 2) uchyla zaskarżony wyrok w punkcie III i zasądza od
pozwanego na rzecz powoda kwotę 1800 zł (jeden tysiąc
osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

3) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 930 zł (dziewięćset trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 14 października 2005 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego „A.” spółki z o.o. na rzecz powoda T. A. tytułem odszkodowania kwotę 32.010 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2004 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 12.360 zł tytułem odprawy z uwagi na zwolnienie powoda z przyczyn nie dotyczących pracowników.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony na czas nieokreślony na stanowisku dyrektora ds. administracyjno-technicznych, a jednocześnie pracował w „W.” spółce z o.o., pełniąc funkcję prezesa jej zarządu. „W.” spółka z o.o. jest jednym z dwóch udziałowców „A.” sp. z o.o. i obie działają na tym samym terenie. W dniu 17 czerwca 2004 r. odbyło się zebranie udziałowców, podczas którego powoda nie wybrano do zarządu spółki „W.” na kolejną kadencję. Jednocześnie wręczono mu wypowiedzenie umowy o pracę łączącej go z pozwaną, wskazując jako jego przyczynę racjonalizację zatrudnienia.

Zdaniem Sądu Rejonowego, wskazana przyczyna nie była prawdziwa, gdyż nie było żadnych kryteriów doboru pracowników do zwolnienia. W ocenie Sądu, strona pozwana dla uniknięcia wypłaty świadczeń należnych powodowi zwolnionemu z pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy, wskazała pozorną, tj. nieistniejącą, a więc nieuzasadnioną, w rozumieniu art. 45 k.p., przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę. W odniesieniu do żądania odprawy pieniężnej, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wyłączną przyczyną wypowiedzenia umowy była racjonalizacja zatrudnienia, a więc przyczyna nie dotycząca pracownika, co uprawniało powoda do otrzymania odprawy na podstawie art. 8 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników.

Na skutek apelacji pozwanego, wyrokiem z dnia 4 grudnia 2006 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy zmienił wyrok Sądu Rejonowego w części zaskarżonej, oddalając powództwo o odszkodowanie za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę oraz znosząc wzajemnie koszty procesu między stronami.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, apelacja zasługiwała na uwzględnienie, gdyż w sprawie doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 45 § 1 k.p. Wskazana przez pozwaną przyczyna wypowiedzenia pod postacią „racjonalizacji zatrudnienia dla dobra Firmy” jest bowiem wprowadzie pojęciem ogólnym, ale obejmuje również likwidację stanowiska, co było powodem wypowiedzenia umowy o pracę T. A. Sąd podkreślił, iż była to przyczyna rzeczywista, gdyż obowiązki powoda zostały przekazane innym pracownikom, a w schemacie organizacyjnym pozwanego nie występuje już takie stanowisko, jakie zajmował powód. Sąd Okręgowy podkreślił ponadto, że sąd pracy nie jest uprawniony do badania, czy likwidacja stanowiska pracy jest zasadna i celowa (teza IX uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1985 r., III PZP 10/85).

Według Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy dokonał ustaleń sprzecznych z logiką i doświadczeniem życiowym, gdyż błędnie przyjął, iż likwidacja stanowiska pracy powoda nie była przejawem racjonalizacji zatrudnienia u strony pozwanej.

Biorąc pod uwagę fakt, że z dwóch zgłoszonych przez powoda roszczeń zasadnym okazało się jedynie żądanie odprawy, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., wzajemnie zniósł koszty procesu między stronami.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go tak w części dotyczącej oddalenia powództwa o odszkodowanie, jak i w zakresie wzajemnego zniesienia kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego oraz żądając uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W. lub innemu Sądowi równorzędnemu z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego albo ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 32.010 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2004 r. do dnia zapłaty oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje i postępowanie kasacyjne.

Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p. przez ich błędną oraz sprzeczną z dotychczasową praktyką wykładnię wskutek przyjęcia, że przyczyna tak ogólnikowa, jak „racjonalizacja zatrudnienia dla dobra firmy” jest tożsama z likwidacją stanowiska i stanowi uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia w świetle przywołanych przepisów. Dodatkowo skarżący podniósł zarzut naruszenia przepisów postępowania – art. 233 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. wskutek oparcia ustaleń tylko na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w pierwszej instancji, z pominięciem dodatkowego materiału dowodowego z dokumentów przedłożonych przed sądem drugiej instancji i poprzez nieustosunkowanie się do faktu ich złożenia, ani tym bardziej do ich treści, choć były to elementy postępowania dowodowego w drugiej instancji. Skarżący wskazał także na naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez stosunkowe zniesienie kosztów postępowania pomiędzy stronami w pierwszej instancji, mimo że powód słusznie wytoczył powództwo o odprawę z tytułu zwolnienia grupowego, a jednocześnie wskutek nieuznania roszczenia przez pozwanego, musiał prowadzić postępowanie dowodowe w pełnym zakresie także dotyczącym odprawy.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że przyczyna wypowiedzenia ma być zrozumiała już w momencie wypowiedzania umowy o pracę i może wynikać z przyczyn podanych przy jej wypowiedzaniu, choćby ustnie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., II PK 392/04, OSNP 2006 nr 11 - 12, poz. 179). W trakcie sporu sądowego pracodawca nie ma prawa do interpretowania nieprecyzyjnie podanych przyczyn wypowiedzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Gazeta Prawna 2006 nr 86, str. A8). Tymczasem przyczyna określona jako „racjonalizacja zatrudnienia dla dobra firmy” już nawet na gruncie semantycznych reguł językowych nie jest konkretna, bo nie oznacza nic. Racjonalizacja to zbiorcza nazwa jakiegoś procesu, a zatem, aby wskazać konkretnie na racjonalizację, trzeba wyjaśnić, na czym ona polega, a to w sprawie nie nastąpiło.

Skarżący podkreślił także, iż Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że przyczyna wypowiedzenia umowy musi być zrozumiała dla konkretnego pracownika, któremu wręcza się to oświadczenie woli. Powód dowodził, że nie rozumiał podanej mu przyczyny wypowiedzenia i nie wie, na czym ona polegała.

Pracodawca nie przeprowadził dowodu przeciwnego, a Sąd Okręgowy zupełnie dowolnie przyjął, że wystarczy, aby pozwana wykazała coś, co luźno łączy się z przyczyną wypowiedzenia i mogłoby stanowić jej konkretyzację, choć nigdy nie zostało powodowi przedstawione jako przyczyna wypowiedzenia.

Zdaniem skarżącego, za fikcyjnością przyczyny dokonanego mu wypowiedzenia przemawia także to, że nie wykazano powodu i konieczności dokonania zmian organizacyjnych i związku przyczynowego między taką koniecznością, a zwolnieniem powoda (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2005 r., I PK 262/04, OSNP 2006 nr 5 - 6, poz. 79).

W uzasadnieniu zarzutów sformułowanych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej podniesiono, że przed rozprawą apelacyjną powód złożył do akt sprawy dokumenty prezentujące sytuację finansową pracodawcy i prowadzoną przez niego gospodarkę. Dokumenty te nie mogły zostać wcześniej przedłożone, gdyż nie istniały, a zdaniem powoda, przeczyły one faktowi racjonalizacji zatrudnienia. Do tego materiału dowodowego Sąd drugiej instancji jednak się nie odniósł, czym naruszył przepisy postępowania wskazane w skardze kasacyjnej.

Według skarżącego, Sąd odwoławczy ma nie tylko uprawnienie, ale i obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 169/05). Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 5 września 2002 r., II CKN 916/00, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący musi wskazać w kasacji, jakich dowodów Sąd drugiej instancji nie ocenił, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcie faktów, czy dowodów miało na treść orzeczenia. Skarżący w niniejszej sprawie wskazał pominięte przez Sąd dowody, które świadczyły o sytuacji pracodawcy w roku zwolnienia i w roku następnym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany podniósł, że powód przez całe postępowanie nie uważał za wskazane dostrzec faktu likwidacji jego stanowiska pracy, który ściśle wiązał się z przyczyną wypowiedzenia mu umowy o pracę. Pozwany podkreślił, że doszło do rzeczywistej zmiany organizacyjnej przez redukcję stanowisk pracy, zmianę struktury organizacyjnej oraz istotne zmniejszenie funduszu płac.

Odnosnie złożonych przez skarżącego dokumentów, pozwany stwierdził, że nie dowodziły one żadnych istotnych okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy. Nie wykazały bowiem pogorszenia się bilansu pozwanej, a Sąd Okręgowy mógł ocenić odmiennie od Sądu pierwszej instancji wyniki postępowania dowodowego bez konieczności jego ponawiania lub uzupełniania dowodów w przewodzie apelacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Konstruując skargę kasacyjną i nadając jej charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, ustawodawca dokonał istotnych zmian w stosunku do kasacji, wprowadzając specjalnego, ale jednak zwyczajnego środka odwoławczego, przysługującego w toku instancji od orzeczeń nieprawomocnych. Jedną z takich zmian jest wyraźne ograniczenie podstaw, gdyż jakkolwiek - zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c. - skarga kasacyjna może być oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jednak podstawy te zostały w sposób doniosły zreformowane. W stosunku do wszystkich podmiotów wnoszących skargę, wyłączono możliwość oparcia jej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). W ten sposób doszło do ścisłego zharmonizowania podstaw kasacyjnych z charakterem postępowania kasacyjnego i zakresem rozpoznania skargi, oznaczonym w art. 398¹³ § 2 k.p.c.

Treść i kompozycja art. 398³ k.p.c. wskazują więc, że jakkolwiek generalnie dopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, choćby naruszenie odnośnych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Inaczej mówiąc, niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie, którą wypełniają takie właśnie zarzuty.

Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny

wiarygodności i mocy dowodów. Skarga kasacyjna powoda, w zakresie drugiej podstawy kasacyjnej, zarzuca naruszenie art. 233 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa kasacji. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono.

Skoro zatem skarga kasacyjna powoda w zakresie drugiej podstawy kasacyjnej opiera się na podstawie naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 233 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., to z przyczyn wskazanych wyżej, w tej części nie może być uwzględniona.

W całości usprawiedliwiony okazał się jednak zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p.

Wskazanie na „racjonalizację zatrudnienia dla dobra firmy” w sposób oczywisty nie wypełniało sprecyzowania konkretnej, a przeto weryfikowalnej przyczyny wypowiedzenia powodowi umowy o pracę. Było to widoczne *prima facie* i to bez wnikania w szczegóły sprawy, a w szczególności bez potrzeby ustalania, jakie ewentualnie inne (niewskazane w piśmie wypowiedzającym umowę o pracę) okoliczności mogłyby ewentualnie świadczyć o istnieniu konkretnej przyczyny wypowiedzenia. Wskazana w piśmie pracodawcy, zawierającym oświadczenie woli o wypowiedzeniu pracownikowi umowy o pracę, przyczyna powinna być konkretna i jasno sprecyzowana przede wszystkim dla adresata tej czynności prawa pracy, tj. dla powoda. Braku w tym zakresie nie można uzupełnić w trakcie postępowania sądowego, ani przez przytoczenie zdarzeń ją konkretyzujących, ani tym bardziej, przez wskazanie innej przyczyny decyzji pracodawcy, a mianowicie likwidacji stanowiska pracy powoda, jak to miało miejsce w sprawie niniejszej. W takich

okolicznościach sprawy, całkowicie uprawnione jest uznanie, że wskazana powodowi przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę nie wypełniała wymagań z art. 30 § 4 k.p., co nie mogło być konwalidowane przez następcze sprecyzowanie ogólnikowo określonej przyczyny, które ponadto w istocie rzeczy sprowadzało się do wskazania innej (niż pierwotna) przyczyny wypowiedzenia, tj. likwidacji stanowiska pracy powoda. W ocenie Sądu Najwyższego, brak precyzyjnego, zrozumiałego i odpowiadającego prawu (art. 30 § 4 k.p.) wskazania pracownikowi przyczyny wypowiedzenia, stanowił wadę dokonanego mu wypowiedzenia i prowadził do usprawiedliwionego wniosku, że taka czynność pracodawcy naruszała przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę (art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p.). W takiej sytuacji, dla rozstrzygnięcia roszczenia o odszkodowanie, nie było potrzeby ani konieczności badania, jakie ewentualnie inne okoliczności, w tym później nazwane (dookreślone) przez pozwaną (likwidacja stanowiska pracy), mogły uzasadniać wypowiedzenie pracownikowi umowy o pracę. Choć bowiem przyjmuje się za dopuszczalne ustalanie, że pracownik znał rzeczywiste powody decyzji pracodawcy, mieszczące się w ramach wskazanej na piśmie przyczyny wypowiedzenia, to jednak, jak słusznie podnosi skarżący, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na składającym oświadczenie woli, zaś pozwana nie wykazała takich okoliczności. Sądy pracy nie mogą i nie powinny natomiast wyręczać pracodawcy w jego obowiązkach procesowych, jak również poszukiwać za pozwaną innych przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę, niż wskazane w pisemnym oświadczeniu, złożonym pracownikowi.

Powyższe prowadzi do wniosku, iż Sąd Okręgowy, zmieniając wyrok Sądu pierwszej instancji poprzez oddalenie powództwa T. A. o odszkodowanie za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę, naruszył prawo materialne (art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p.), co prowadzi do uwzględnienia skargi kasacyjnej na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., to jest poprzez uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego (tak w zakresie odszkodowania, jak i kosztów procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, co czyni bezprzedmiotowym kasacyjny zarzut naruszenia art. 102 k.p.c.), a w konsekwencji, uchylenie zaskarżonego wyroku także w części rozstrzygającej o

kosztach postępowania apelacyjnego i obciążenie pozwanej kosztami zastępstwa procesowego powoda przed Sądem drugiej instancji.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i w związku z art. 98 k.p.c.